

## AMERYKANIE ROZWAŻAJĄ STAŁĄ OBECNOŚĆ M.IN. W POZNANIU, KRAKOWIE, ŁASKU I MIROSŁAWCU

Nie mam wątpliwości, że obecność wojsk amerykańskich w Polsce zostanie zwiększona; jesteśmy na dobrej drodze, żeby osiągnąć ten sukces - powiedział w poniedziałek szef MON Mariusz Błaszczak. Według "Rzeczpospolitej" Amerykanie rozważają m.in. ulokowanie na stałe w Poznaniu potężnego sztabu dowodzenia, zaś stała obecność US Air Force ma być rozważana w Łasku i Mirosławcu a wojsk specjalnych w Krakowie.

Poniedziałkowa "Rzeczpospolita" napisała, że Waszyngton szykuje lepszą, niż się do tej pory spodziewano, ofertę wzmocnienia sił zbrojnych w Polsce - czytamy w poniedziałkowym wydaniu gazety. Według dziennika, nowe plany za kilka dni przedstawi w Warszawie wiceszef Pentagonu John Rood.

"Amerykanie rozważają m.in. ulokowanie na stałe w Poznaniu potężnego sztabu dowodzenia, na którego czele stanąby dwu-, a może nawet trzygwiazdkowy generał. W razie zagrożenia byłby odpowiedzialny za koordynację działań USA na wschodniej flance NATO" - informuje "Rzeczpospolita".

Dodano, że na wiele lat do przodu byłaby też planowana obecność w Polsce amerykańskiej brygady bojowej, której losy są dziś ustalane z roku na rok. USA rozważają stałą obecność swoich sił powietrznych w Łasku i Mirosławcu oraz wojsk specjalnych w Krakowie.

O tę publikację szef MON Mariusz Błaszczak został zapytany w radiowej Jedynce.

*Czuję się osobiście odpowiedzialny za zwiększenie liczebności wojsk amerykańskich w Polsce. Temu służyły moje wizyty w Waszyngtonie, pięć wizyt w ubiegłym roku, rozmowy w Kongresie Stanów Zjednoczonych z przewodniczącymi komisji senackich, Izby Reprezentantów, z wiceprzewodniczącymi, a więc zarówno z politykami Partii Republikańskiej jak i Partii Demokratycznej*

*Szef MON Mariusz Błaszczak*

Dodał, że trzykrotnie rozmawiał też z doradcą do spraw bezpieczeństwa narodowego prezydenta Donalda Trumpa, zarówno poprzednim gen. H.R. McMasterem, jak i obecnym Johnem Boltonem. "No i w końcu wizyty w Pentagonie, (rozmowy) zarówno z poprzednim sekretarzem obrony Jamesem Mattisem, jak i obecnym Patrickiem M. Shanahanem" - powiedział Błaszczak.

**Czytaj też:** [Błaszczak: nie ulega wątpliwości, że Fort Trump powstanie](#)

"My nie rozmawiamy na temat taki, czy zwiększona zostanie obecność amerykańskiego wojska, tylko +jak+" - powiedział szef MON. Dopytywany, czy nie ma wątpliwości, że liczba wojsk amerykańskich w Polsce zostanie zwiększona, powiedział: "nie mam takich wątpliwości, jesteśmy na dobrej drodze, żeby osiągnąć ten sukces".

*Tu chciałbym podziękować publicznie pani ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Georgette Mosbacher, bardzo zaangażowanej w ten proces.*

*Szef MON Mariusz Błaszczak*

Pytany, czy Polska ma poparcie krajów regionu w staraniach o zwiększenie obecności wojsk USA, powiedział, że "niewątpliwie tak". "W Monachium rozmawiałem z Jürim Luikiem, ministrem obrony Estonii, który mówił jednoznacznie, że poparcie dla tego projektu ze strony Estonii jest" - powiedział szef MON. Jak zaznaczył, w czwartek i w piątek w Polsce z oficjalną wizyta była w Polsce prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė, był też minister obrony narodowej Litwy Raimundas Karoblis, który - jak podkreślił Błaszczak - również powiedział jednoznacznie, że liczniejsza obecność wojsk amerykańskich w Polsce, to wzmocnienie całej wschodniej flanki NATO. Jak dodał, podobne wnioski wyciąga ze swoich rozmów z ministrami obrony m.in. z Rumunii czy z państw Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Słowacja, Czechy, Węgry).

**Czytaj też:** [Polska i Litwa ustanowią bezpieczną łączność do wymiany informacji radarowych](#)